

Jak ochotnik z ochotnikiem

08.09.2017.

CHOSZCZNO. Społecznicy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Raduniu gościli u siebie kilkusobową ekipę ochotników z niemieckiego Fürstenwalde. – Nawiązaliśmy z nimi współpracę, a jej głównym celem będzie wymiana doświadczeń – tłumaczy prezes JANUSZ SOLSKI.

- Do pierwszego spotkania doszło w trakcie spotkania w Fürstenwalde, które zorganizowane było z zupełnie innego projektu. To właśnie tam doszliśmy do wniosku, że warto byłoby najpierw lepiej się poznać, zaznajomić ze specyfiką naszych działań, a dopiero później określić zakres wymiany doświadczeń – mówi JANUSZ SOLSKI, prezes jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Raduniu. To właśnie tam poznał JÖRNA MÜLLERA, który w Fürstenwalde pełni funkcję komendanta straży zawodowej i jednocześnie jest szefem ochotników.

Strażacy z Radunia przyjęli ich najpierw u siebie. – Potem pojechaliśmy zwiedzić Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Choszczynie – opowiada J. Solski. Tu jako ciekawostkę niemieccy ochotnicy zdradzili, że u nich już kilka lat temu zlikwidowana została rura, po której strażacy zjeżdżają do akcji. – Podobno po schodach jest bezpieczniej – tłumaczył J. Müller. Następnie wszyscy udali się do Kołek, gdzie swoją jednostką, a dokładniej jej sukcesami pochwalił się naczelnik KRZYSZTOF GROMADZKI. Na zakończenie tej wizyty goście zwiedzili pole golfowe Modry Las, a na podsumowującym spotkaniu, które odbyło się ponownie w Raduniu wszyscy zapewniali, że to dopiero początek prawdziwej współpracy. – Pewne jest to, że będziemy się wzajemnie odwiedzać aż do chwili, gdy pójdziemy na emeryturę – podsumował J. Solski.

(tk, kj)

{gallery}radun_nawiazanie_wspolpracy_z_furstenwaldzka_straza_pozarna{/gallery}